

## SŁOWO WSTĘPNE

### **Im głębsze korzenie, tym mocniejsze trwanie i owocowanie**

Bardzo jestem wdzięczny naszemu Seminarium, że jako temat do refleksji w czasie jesiennego sympozjum naukowego wybrało postać Założyciela o. Leona Dehona. Niebawem zostanie on beatyfikowany. Nieoficjalnie wiemy, że stanie się to w kwietniu przyszłego roku.

Przez to jakże ważne wydarzenie, refleksję nad życiem, duchowością i charyzmatem o. Dehona pragniemy jakby powrócić do korzeni, z których wyrastamy, chcemy lepiej uświadomić sobie, co jest zasadniczą inspiracją naszego Zgromadzenia, nas samych i naszych wspólnot. Intuicyjnie czujemy, że nie jest to zagadnienie banalne, ale wielowymiarowe, wielopłaszczyznowe. Poznanie świętości Założyciela wytrąca nas z uśpienia, a tym samym może wydatnie przyczynić się do odważnej kontynuacji jego i naszej misji we współczesnym świecie.

Obecnie trwa czas oczekiwania na dzień beatyfikacji i związanej z tym pogłębionej refleksji nad jego osobowością, życiem kapłańskim i zakonnym, nauczaniem, działalnością, nad jego przesłaniem dla wspólnoty Kościoła i dla świata. Warto wspomnieć, że całe Zgromadzenie Księży Najświętszego Serca Jezusowego oraz Sercańska Wspólnota Świeckich podejmują różne inicjatywy, aby lepiej poznać i zgłębić osobowość i życie o. Dehona. Do tych inicjatyw należą: tłumaczenia dzieł Założyciela, biografie, monografie ujmujące różne aspekty bogatej myśli społecznej i duchowości skoncentrowanej na Sercu Chrystusa. Należy przywołać cały wymiar duchowego i intelektualnego przygotowania, modlitwy osobistej i wspólnotowej.

Podobnie i temat tego sympozjum mocno wpisuje się w nurt przygotowania do tak długo oczekiwanego wydarzenia w życiu Zgromadzenia i Kościoła. Na pewno te dni pomogą nam lepiej zrozumieć, kim był Leon Dehon na tle swej epoki, w czasie rodzących się systemów ideologiczno-społecznych, wyrastających także z buntu wobec niesprawiedliwości, na tle zmian kulturowych i religijnych; kim był z perspektywy naszego

spojrzenia, spojrzenia ludzi żyjących w epoce, która zdaje się powielać zafałszowania, błędy i niesprawiedliwości właściwe czasom o. Dehona. Ważne jest także to, aby zobaczyć, jakie stawiał pytania, jak oceniał rzeczywistość, co proponował, aby uratować godność człowieka i zagwarantować dobro, szczęście i godne życie poszczególnych osób i społeczeństw.

Na pewno proponowane tematy prelekcji pomogą w pogłębieniu wielu aspektów życia o. Dehona. On jest nie tylko własnością Zgromadzenia, ale ponieważ własnością Kościoła, jest także darem dla niego oraz dla ludzkiej społeczności, którą jakże autentycznie kochał miłością pasterza, zakonnika, mistyka, uczonego, działacza społecznego. Zbliżająca się beatyfikacja na pewno przybliży go szerszej opinii publicznej i uczyni bardziej znanym w Kościele Powszechnym, w tym także i w Polsce.

Chciałbym to szczególnie podkreślić, albowiem w całej pełni o. Dehon zasługuje na swe odpowiednie miejsce w refleksji i życiu wspólnoty Kościoła. Wierzmy, co więcej jesteśmy nawet pewni, że ma on już swoje poczesne miejsce w niebie. Ale i dla nas na ziemi, dla Kościoła, który podejmuje trud życia Jezusem, naśladowania Go i ewangelizacji świata, o. Dehon okaże się prorokiem wciąż aktualnym i odważnym w promowaniu Ewangelii miłości, która ma się wyrażać w życiu pełnym oddania Bogu i ludziom, która ma przełożenie na konkret codzienności, na życie rodzin i narodów, próbujących inaczej kształtować swoją doczesność – w duchu szacunku dla każdego człowieka, w duchu miłości, sprawiedliwości i pokoju. Myśl religijna, duchowa, ale i filozoficzno-społeczna o. Dehona jest wielkim wkładem w dzieło zbawiania świata. Mocno ufam, że także obecne sympozjum naukowe przyczyni się do jeszcze większego umiłowania tego „proroka” na nasze niespokojne czasy, na aktualne dzieje ludzkości, która wciąż oczekuje na dar czystej prawdy o powołaniu człowieka, o jego wezwaniu do miłości. Nasz Założyciel – na swój sposób – także proponuje miłość jako „drogę życia”. Jest on bowiem całkowicie przekonany, że tylko ona buduje wszystko, co ludzkie w aspekcie doczesności i wieczności.

Dziękuję bardzo serdecznie naszemu Seminarium, na czele z ks. rektorem Janem Strzałką SCJ i prefektem studiów, ks. Arturem Saneckim SCJ, za zorganizowanie tego jakże ważnego sympozjum.

Stadniki, 9 listopada 2004 r.

*ks. Tadeusz Michalek SCJ*  
prowincjał księży sercanów